



Dav Matal - Hot16 #2

To czas pandemii, media się nie zamykają
Faszerują nas strachem, szpitale miejsc już nie mają
Lekarze w pocie czoła wszystko z siebie dają
Ludzie zbuntowani rozsądku nie słuchają
Władze sklepy zamykają
Za przebywanie w lasach nas karają
Wirus się nie skończy, wyborów nie odwołają
Chore czasy się zbliżają
Więc pamiętaj co jest ważne,
By NIE BYĆ MARIONETKĄ tych co się nami zabawiają!
Bracie i siostro! Jesteśmy równi,
Odrzućmy dobra materialne
Nie pozostając sobie dłużni
Boli Cię kryzys i to że bogiem nie zostaniesz
Gumę poluźnij i nabierz przyjacielu pokory.
To nie Twoja wina, że ten świat jest chory
Jedno Ci powiem co wiem
Masz wpływ na otoczenie
Ty możesz napisać szczęśliwe zakończenie
Wystarczy, że odrzucisz o innych zapomnienie
Bądź bliski dla bliskich, bliski dla dalekich
Odrzuć nienawiść, bo ciężki żywot mentalnego kaleki!
Czujesz strach przed swoją śmiercią
Myślisz o swojej wygodzie, zapominając o tych którzy cierpią
Kiedy wreszcie zrozumiesz, że masz więcej niż potrzebujesz
A i tak szczęśliwym być nie umiesz!
W pogoni za iluzoryczną potrzebą swojego ego
Nigdy się nie nasycisz, wierz mi na słowo koleżanko i kolego
Tyle lat nie dotrzymasz rozwiązania prostego
Więc przychodzę Ci z pomocą,
Byś skończył ten pościg
Dziś
Braknie Ci litości

By wyjść
Z mentalnej zależności
Otwórz serce i zamknij umysł
Bo nie zrozumiesz Mocy Łaski
Nadal nie wiesz o czym mówię?
Nie jesteś kimś "pukając" co chwilę inne łaski!
Pożądanie Cię niszczy i gubi,
Twoimi grzechami się tylko chlubisz
Powody do wstydu są Twoją dumą
To co niemoralne, to Ty już najbardziej lubisz
Przez to cierpisz
A wystarczy dostrzec...
To czego nie kupisz
Dbać o to,
Darować innym długi
I pomocą z uśmiechem służyć
Im mniej posiadasz, tym bogatszy jesteś
Bracie i siostro, zrozum to wreszcie!

początek 2020 nim hot16 #2 zaistniało